

Rezolucja nr 3

X Kongresu Polskiego Stronnictwa Ludowego

z dnia 8 listopada 2008 roku

w sprawie: polityki państwa wobec mediów oraz ich roli w rozwoju kultury i demokracji

Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego, obradujący w 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, z wdzięcznością wyraża się o wielkiej roli, jaką odegrała w obronie kultury narodowej polska prasa, która w okresie braku własnej państwowości była kuźnią patriotyzmu, zastępowała system edukacji i podejmowała się roli organizatora społecznej działalności dla dobra wspólnego. Także ruch ludowy swoje powstanie i rozwój zawdzięcza w dużym stopniu społecznej misji inteligencji związanej z działalnością prasową. Spadkobiercami tamtej chlubnej tradycji są współczesne media: prasa, radio, telewizja i Internet.

Rozwój techniki przesądził o tym, że wiodącą rolę odgrywają obecnie najbardziej rozpowszechnione i najbardziej dostępne media elektroniczne. Na nich spoczywa największa odpowiedzialność za poziom kultury politycznej i upowszechnianie osiągnięć współczesnej kultury. Polityka państwa zapewnić powinna wszystkim mieszkańcom kraju równoprawny i równomierny dostęp do tych mediów, zapobiegając zjawisku wykluczenia najbiedniejszych rodzin, środowisk i regionów z korzystania z nowoczesnych technik. Niebezpieczeństwo to narastać będzie w miarę przechodzenia technik transmisji na technologie cyfrową.

U źródeł tego zjawiska jest wycofanie się państwa z roli inwestora i budowa nowoczesnej infrastruktury łączności wyłącznie siłami rynku, zorientowanego w pierwszym rzędzie na eksploatację dochodów z wielkich aglomeracji i najzamożniejszych grup konsumentów. Odpowiednia polityka koncesyjna państwa powinna wymuszać równomierny rozwój inwestycji telekomunikacyjnych w całym kraju, a najbiedniejsze rodziny muszą otrzymać pomoc państwa przy zakupie sprzętu nowych generacji.

Mechanizm rynkowy wywołuje również wiele niekorzystnych zjawisk w działalności programowej współczesnych mediów. Pod wpływem dążenia do maksymalizacji zysków z działalności reklamowej obniża się stale poziom oferty programowej, pomijane są potrzeby i oczekiwania wielu grup odbiorców: dzieci, osób starszych, środowisk wiejskich i grup o wysokich aspiracjach intelektualnych. Powszechnie krytykowana jest informacyjna funkcja mediów, które skupiają się na eksponowaniu negatywnych i najbardziej sensacyjnych stron naszego życia. W rynkowe mechanizmy funkcjonowania mediów wpisuje się również czarny obraz świata polityki jako pochodna z góry przyjętej strategii, zakładającej iż oglądalność złych wiadomości jest większa niż dobrych. Powyższe tendencje marginalizują kulturotwórczą misję mediów, zakłócony zostaje proces poznawczy oraz moralny i duchowy rozwój człowieka.

Ze szczególną ostrością problem ten dotyczy mediów publicznych, radia i telewizji, współfinansowanych przez ogół obywateli. Z racji swego charakteru zobowiązane są one do przestrzegania zasad etycznych, uwzględniania wartości humanistycznych i wysokich standardów artystycznych. Media te pełnią też z mocy prawa rolę głównego miejsca debaty publicznej. Od obiektywizmu, pluralizmu i uczciwości tej debaty zależy stosunek obywateli do spraw publicznych i ich gotowość aktywnego uczestniczenia w życiu społecznym, a więc i los demokracji. W tym kontekście aspirowanie środowisk dziennikarskich do funkcji czwartej władzy rozumiemy jako gotowość brania współodpowiedzialności za rozwiązywanie najtrudniejszych problemów społecznych i państwowych wyrażających się zwłaszcza w edukowaniu społeczeństwa w zakresie złożonych problemów współczesnego świata oraz naszego w nim miejsca i roli.

Odechodzenie mediów publicznych od swej misji powodowane jest w znaczącym stopniu wadliwą strukturą przychodów, które w blisko 80 procentach pochodzą z nadawanych reklam i sponsoringu. skutkiem tego jest ostra walka o rynek reklam i upodabnianie się oferty programowej telewizji publicznej do

oferty prywatnych nadawców komercyjnych. Szczególnie niepokoić muszą coraz częstsze przykłady językowych wulgaryzmów, epatowanie widzów aktami przemocy i seksu oraz koncentrowania się programów publicystycznych nie na tym, co łączy, lecz na tym, co dzieli. W tych warunkach media zamiast integrować, dezintegrują społeczeństwo, przyczyniają się do utrwalenia negatywnych stereotypów i utrudniają prowadzenie społecznego dialogu.

Polskie Stronnictwo Ludowe opowiada się za taką reformą mediów publicznych, która zapewni przestrzeganie europejskich standardów prawnych, pozwoli im odzyskać zatraconą tożsamość, umocni stabilność finansową opartą głównie o środki publiczne i umożliwi w warunkach dokonującego się postępu technicznego dalszy ich rozwój. Szczególne znaczenie przywiązujemy do wysokiej pozycji mediów regionalnych, na których spoczywa główna odpowiedzialność za aktywizację lokalnych elit i środowisk twórczych. Z uwagą śledzimy prace nad obywatelską inicjatywą ustawodawczą dotyczącą reformy mediów publicznych, która może przełamać trwający od wielu lat impas.

Wysoka pozycja ustrojowa mediów publicznych będzie także najlepszą gwarancją właściwej pozycji społecznej i socjalnej zawodu dziennikarskiego, który przeżywa głęboki kryzys. Apelujemy do wszystkich dziennikarzy, aby nie ulegali presji i mirażom rynku, aby dbali o wysoki poziom dziennikarskiego warsztatu i aby również w świecie polityki upatrywali przyjaznego im partnera i sojusznika w ulepszaniu świata. Wielkie, egzystencjalne problemy, przed jakimi stoi ludzkość, powinny nas zachęcać do takich postaw i działań.

X Kongres

Polskiego Stronnictwa Ludowego